

Sygnatura akt III Nsm 65/22

POSTANOWIENIE

Dnia 12 stycznia 2023 roku

Sąd Rejonowy w Kole III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Pietruszka

Protokolant: st. sekr. sąd. Alicja Kleczkowska

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2023 roku w Kole

na rozprawie

sprawy z wniosku A. K.

z udziałem M. L.

o pozbawienie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi L. i J. rodzeństwem L. oraz zakazanie kontaktów z dziećmi

postanawia:

I. Zmienić punkt I postanowienia Sądu Rejonowego w Kole z dnia 21 stycznia 2021 roku w sprawie sygnatura akt III Nsm 223/20 i pozbawić M. L. władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi: L. L. (3) ur. (...) w K. oraz J. L. ur. (...) w K..

II. Zakazać M. L. kontaktów z małoletnimi dziećmi L. L. (3) oraz J. L..

III. Zasądzić od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kole na rzecz adw. W. K. kwotę 590,40 zł (w tym VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi z urzędu.

IV. Kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

Sędzia:

Agnieszka Pietruszka

Sygnatura akt III Nsm 65/22

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni – A. K. wniosła o pozbawienie M. L. władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi L. L. (3) oraz J. L.. W uzasadnieniu podniosła, iż uczestnik ma ograniczoną władzę rodzicielską, ale jego stan psychiczny pogarsza się co zmusza wnioskodawczynię do złożenia niniejszego wniosku. Dzieci nie chcą spotykać się z ojcem, który się z nimi nie bawi, nie interesuje. Siedzi z nimi w samochodzie, bo w domu słyszy dźwięki. Na portalach społecznościowych umieszcza informacje, że rodzina nie jest jego rodziną, że są to osoby podstawione przez iluminatorów. Opowiada też, że ktoś chce go zabić, że jest uwięziony w matrixie. W emitowanych transmisjach obraża policję, sądy, twierdzi, że służba zdrowia nie leczy, tylko uśmierca ludzi. Nie uznaje żadnych leków. Zdaniem wnioskodawczyni, uczestnik prezentując takie poglądy nie powinien mieć prawa decydowania o dzieciach.

Pismem z dnia 4.03.2022 r. wnioskodawczyni dodatkowo wniosła o zakazanie uczestnikowi kontaktów z dziećmi podnosząc, iż stan jego zdrowia pogarsza się, więc ma obawy aby jeździć z dziećmi na kontakty, albowiem nie wie jak ojciec dzieci się zachowa.

Uczestnik M. L. wniosł o oddalenie wniosków.

Pismem z dnia 13.04.2022 r. Prokuratura Rejonowa w Kole poinformowała o przystąpieniu do sprawy, ale nie zajęła stanowiska.

Sąd ustalił co następuje :

Małoletni L. J. (ur. (...)) oraz J. L. (ur.(...)) są dziećmi A. K. i M. L.. Rodzice małoletnich byli w związku partnerskim przez około 11 lat. Zamieszkiwali wspólnie w wynajmowanym mieszkaniu. Początkowo uczestnik funkcjonował poprawnie, nie nadużywał alkoholu ani innych substancji psychoaktywnych. Z czasem jego zachowanie uległo zmianie. Wypowiadał się nielogicznie, mówił, że widzi diabła, uważał że jego partnerka jest inną osobą. Uczestnik nie chciał podjąć leczenia, więc wnioskodawczyni zaczęła obawiać się o dzieci i w 2020 r. wyprowadziła się. Razem z dziećmi zamieszkała w swoim rodzinnym domu.

W dniu 6.05.2020 r. M. L. trafił do szpitala po podjętej próbie samobójczej, a następnie został przekierowany do szpitala psychiatrycznego, gdzie przebywał w dniach od 18 do 21 maja. W trakcie leczenia rozpoznano u niego zaburzenia urojeniowe. W dniu 21 maja uczestnik zażąda wypisania ze szpitala, ale po konsultacji został zatrzymany na oddziale. W godzinach wieczornych uczestnik wyłamał klamkę w oknie i wyskoczył przez okno, samowolnie opuszczając szpital.

Od czasu wyprowadzki wnioskodawczyni dbała, aby dzieci miały kontakt z ojcem. Małoletnia L. miała wówczas 7 lat, natomiast J. zaledwie 2 lata. Z reguły raz w tygodniu jeździła z nimi odwiedzić uczestnika. Spotkania odbywały się zazwyczaj w mieszkaniu brata uczestnika, albowiem po rozstaniu z wnioskodawczynią M. L. nie miał stałego miejsca zamieszkania. Czasowo zatrzymywał się u rodziców lub rodzeństwa. A. K. uczestniczyła w spotkaniach obawiając się o dzieci.

Ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Kole z dnia 21.01.2021 r. A. K. i M. L. ustalili, iż jego kontakty z dziećmi będą realizowane w obecności matki w każdy piątek i niedziele w godzinach od 15.00 do 17.00, w miejscu każdorazowo ustalonym przez rodziców. Postanowieniem z tego samego dnia, Sąd powierzył A. K. władzę rodzicielską nad dziećmi, ograniczając M. L. tą władzę do prawa współdecydowania w istotnych sprawach dzieci dotyczących realizowania obowiązku szkolnego oraz leczenia.

Po zawarciu ugody, przez kilka miesięcy, kontakty odbywał się zgodnie z porozumieniem. Do spotkań dochodziło zarówno w mieszkaniu rodziców uczestnika jak i poza domem. W trakcie spotkań zdarzało się, iż M. L. wychodził z mieszkania, tłumacząc że słyszy dźwięki. Gdy do spotkania dochodziło na podwórku, placu zabaw, uczestnik nie angażował się w przebieg kontaktów, a jedynie obserwował dzieci. Ze względu na postawę ojca, z czasem dzieci zniechęciły się do spotkań. Również matka małoletnich coraz bardziej zaczęła obawiać się spotkań, albowiem w jej ocenie stan zdrowia uczestnika pogarszała się. Mimo biernej postawy ojca małoletnich, wnioskodawczyni jeszcze przez pewien czas zawoziła dzieci na spotkania z ojcem

Do ostatniego spotkania uczestnika z dziećmi doszło w grudniu 2021 r.

Uczestnik ze względu na dźwięki, które słyszał, unikał zamkniętych pomieszczeń. Zdarzało się, że sypiał poza domem, ale w większości przypadków nocował w mieszkaniu rodziców. W ciągu dnia przesiadywał w samochodzie, do którego matka przynosiła u posiłki. Nie zgadzał się na korzystanie z noclegowni. M. L. wykazywał aktywność na portalach społecznościowych używając nazwy (...), na których publikował filmy, wypowiedzi, albowiem jak twierdził „walczy z systemem”. Z zamieszczonych na portalach informacji wynika, iż uczestnik uważa, że żyje w matrixie, że pamięta moment przyłączenia go do systemu. Jego zdaniem jest oszukiwany przez iluminatów, którzy nie chcą go uwolnić.

Ponadto w opublikowanych postach twierdził, iż jego rodzina jest sztuczna, podstawione sobowtóry udają jego rodzinę. Światem rządzą pedofile, degeneracji i zbrodniarze, którzy blokują uwolnienie ludzkości.

W styczniu 2022 r. w godzinach wieczornych M. L. idąc ulicą uderzał w okna, co skutkowało interwencją policji. W marcu ub.r., uczestnik sam wezwał policję, a po przybyciu funkcjonariuszy twierdził, iż : „serce nie bije, ktoś wyciągnął mu wszystkie czakry”.

Uczestnik utrzymuje się z zasiłku, z którego stara się płacić alimenty. Nie przyjmuje żadnych leków, poza nasennymi.

W maju 2022. małoletni spotkali się z ojcem w trakcie uroczystości komunijnej jednego z kuzynów. W trakcie przyjęcia M. L. nie nawiązał kontaktu z dziećmi.

W kolejnych miesiącach w stosunku do uczestnika 3-krotnie podejmowano inwencje, albowiem spożywał alkohol w miejscu objętym zakazem, jak również z powodu agresywnego zachowania wobec ojca H. L.. W lipcu policja została poinformowana, iż uczestnik znajduje się w parku i nie reaguje, ani nie odpowiada. M. L. był również zatrzymywany za jazdę rowerem pod wpływem alkoholu. W związku z prowadzonym postępowaniem karnym M. L. został poddany badaniu. U uczestnika rozpoznano chorobę psychiczną - schizofrenię paranoidalną.

Małoletnia L. ma 9 lat i uczęszcza do III klasy. Więź uczuciowa L. z ojcem uległa rozluźnieniu i właściwie nie istnieje. Małoletnia ma dobre wspomnienia dotyczące osoby ojca z okresu wspólnego zamieszkiwania z nim. Dziewczynka ma świadomość choroby ojca i ujawnia wobec niego negatywne emocje, takiej jak niepokój , brak zrozumienia, osłabione poczucie bezpieczeństwa.

Małoletni J. z uwagi na mały udział ojca w jego życiu, nie posiada znaczących doświadczeń z nim związanych. Ze względu na wiek nie jest świadomy, iż zachowanie ojca odbiega od norm zdrowia psychicznego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie : wydruki z portali internetowych k.11-43, nagranie k.10 , k.83; sprawozdanie z wywiadu kuratorak.50-51; karta informacyjna leczenia szpitalnego k.57-60; informacja z K. k.61-62; opinia (...) w K. k.90-100, pismo KPP w K. z dnia 9.12.2022 r. k.112, opinii sądowno-psychiatrycznej z dnia 24.11. 2022 r. sporządzonej do sprawy II K 852/22 k.114; akt Sądu Rejonowego w Kole I. N. 223/20

Sąd zważył co następuje :

A. K. wniosła o pozbawienie M. L. władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi.

Stosownie do art. 111 § 1 kro, jeżeli władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody albo jeżeli rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub w sposób rażący zaniedbują swe obowiązki względem dziecka, sąd opiekuńczy pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej. Pozbawienie władzy rodzicielskiej może być orzeczone także w stosunku do jednego z rodziców. Pozbawienie władzy rodzicielskiej nie ma na celu represji wobec niepoprawnego rodzica, ale determinowane jest przede wszystkim potrzebą zapewnienia ochrony dobra dziecka.

Zdaniem Sądu, dokonane w sprawie ustalenia , niewątpliwie wskazują, iż ze strony uczestnika dochodzi do zaniedbywaniem władzy rodzicielskiej wobec córki i syna, które to zaniedbywanie z racji tego, iż trwają co najmniej od ponad 2 lat należy uznać za rażące. Należy przy tym zaznaczyć, iż zaniedbywanie władzy rodzicielskiej może przybierać różne postacie, wynikające np. z braku kontaktów, braku zaangażowania w proces wychowawczy. Pojęcie zaniedbań należy rozumieć szeroko i obejmuje każde zawinione zaniedbanie właściwego sposobu postępowania, które sprawia – choćby pośrednio – że dobro dziecka jest zagrożone i które świadczy o tym, iż rodzicowi brak dostatecznych kwalifikacji do wykonywania władzy rodzicielskiej. Istotne jest przy tym, jak zaznaczono powyżej, aby zaniedbywanie obowiązków rodzicielskich miało charakter rażący.

Uczestnik M. L. rażąco zaniedbuje swe obowiązki rodzicielskie względem dzieci , gdyż z zebranego materiału dowodowego wynika, iż od momenty rozstania z matką małoletnich nie utrzymuje z nimi regularnych kontaktów, a w konsekwencji nie bierze czynnego udziału w procesie wychowawczym dzieci. Strony rozstały się ponad 2 lata temu i na

przeżyciu tych lat kontakt uczestnika z dziećmi był sporadyczny i nie sprzyjał nawiązaniu więzi pomiędzy nimi, skoro ojciec małoletnich nie angażował się w te spotkania. O ile więc początkowo dzieci zachęcane przez matkę jechały razem z nią na spotkanie z ojcem, to z czasem np. małoletnia L. zaczęła odmawiać udziału w kontaktach. W konsekwencji od grudnia 2021 r. kontakty już się nie odbywają.

Zdaniem Sądu, okolicznością tłumaczącą i usprawiedliwiającą zachowanie uczestnika nie może być stan jego zdrowia, który jednoznacznie wskazuje na problemy natury psychicznej. Wręcz przeciwnie w takim przypadku pozbawienie władzy rodzicielskiej należy uznać za konieczne. M. L. w obecnym stanie zdrowia funkcjonuje bowiem w sposób, który trudno uznać za racjonalny, a zatem nie można mu pozostawić możliwości podejmowania decyzji dotyczących dzieci, w żadnej z istotnych dla nich sfer życia. Zgodnie bowiem z postanowieniem Sądu z dnia 21.01.2021 r. uczestnik miał pozostawione prawo do współdecydowania w sprawach związanych m.in. z leczeniem. Zachowanie uczestnika dowodzi, iż nie ma on ku temu żadnych predyspozycji, skoro jego stosunek do leczenia jest wysoce negatywny. Uczestnik nie dba o własne zdrowie czego dowodem jest chociażby ucieczka ze szpitala, a nadto odmawia podjęcia leczenia mimo, iż choroba i związane z tym urojenia znacząco utrudniają mu codzienne funkcjonowanie. Ponadto uczestnik przyznaje otwarcie, iż jest zwolennikiem ziołolecznictwa, co również wskazuje na brak jego zaufania do osiągnięć współczesnej medycyny.

W tym stanie rzeczy, na podstawie cytowanego przepisu, orzeczono jak w pkt I postanowienia.

A. K. wniosła również o zakazanie M. L. kontaktów z dziećmi.

Podstawą materialnoprawną tego żądania jest art. 113³ kro, zgodnie z którym jeżeli utrzymywanie kontaktów rodziców z dzieckiem poważnie zagraża dobru dziecka lub je narusza, Sąd zakaże ich utrzymywania. Jak wskazał Sąd Najwyższy, zakazanie rodzicom osobistej styczności z dzieckiem może być orzeczone wyjątkowo, np. gdy utrzymywanie osobistych kontaktów rodziców z dzieckiem zagraża jego życiu, zdrowiu, bezpieczeństwu (...) (vide: postanowienie SN z dnia 7.11.2000r. w sprawie I CKN 1115/00, LEX nr 45007). Wprawdzie orzeczenie to zostało wydane na gruncie wcześniejszego stanu prawnego, jednak zasadnym jest stwierdzenie, iż nie straciło na aktualności. Przy ocenie zasadności zakazania uprawnionemu rodzicowi kontaktów z dzieckiem kluczowe znaczenie odgrywa jego dobro. Treść pojęcia "dobro dziecka" podlega każdorazowemu ustaleniu na tle okoliczności konkretnej sprawy. Biorąc pod uwagę przepisy dotyczące obowiązków rodziców wobec małoletniego dziecka, można w najprostszej postaci sprowadzić jego dobro do zapewnienia mu warunków rozwoju osobowego i egzystencji materialnej. Przy ocenie dobra dziecka nie można też pomijać obiektywnych uwarunkowań takich jak: wiek dziecka, cechy charakterologiczne rodziców, wzajemny stosunek rodziców do siebie, do dziecka. Nie bez znaczenia są również subiektywne kryteria, takie jak wrażliwość dziecka, poczucie bezpieczeństwa.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, wniosek o zakazanie kontaktów także zasługiwał na uwzględnienie. Zdaniem Sądu, z uwagi na stan zdrowia ojca małoletnich nie powinny odbywać się kontakty z dziećmi, albowiem są one dla nich realnym zagrożeniem i pozostaną taki zagrożeniem dopóki uczestnik nie podejmie leczenia. Świadczą o tym w szczególności prezentowane przez ojca małoletnich poglądy, prezentowane również w formie postów, transmisji publikowanych na portalach internetowych. Najbardziej niepokojące są wpisy sugerujące, iż M. L. uważa że jego syn, córka, czy też jak ogólnie twierdzi, rodzina, są osobami podstawionymi, nierzeczywistymi. Taki stosunek ojca do dzieci, znajdował swoje odzwierciedlenie w trakcie bezpośrednich kontaktów, kiedy to ojciec nie angażował się w bezpośrednie relacje, poprzestając na obserwowaniu małoletnich. Występujące u uczestnika zaburzenia psychiczne, urojenia, skutkują w konsekwencji tym, iż kontakty z dziećmi należy uznać za zagrażające ich bezpieczeństwu. Skoro bowiem uczestnik uważa, że dzieci z którymi się spotyka, są osobami podstawionymi, sobowótami, nie można przewidzieć jak się w stosunku do nich zachowa. Należy podkreślić, iż takie stanowisko znajduje również uzasadnienie w sporządzonej opinii (...) w K.. Zdaniem opiniujących, zachowanie ojca małoletnich można nawet uznać za zagrażające życiu małoletnich, wobec czego winien się on oddać leczeniu, co umożliwi postawienie diagnozy psychiatrycznej i doprowadzi do pozytywnego zakończenia ewentualnego leczenia. W ocenie Sądu, wydana opinia została sporządzona rzetelnie i fachowo. Sąd nie dopatrył się podstaw do jej pominięcia, skoro uczestnik nie wziął udziału w badaniach, jak i nie poddał się konsultacji psychiatrycznej, albowiem opiniujący, za zgodą Sądu, bazowali

na pozostałym, dostępnym materiale dowodowym, a w szczególności badaniach małoletnich. Zarówno ocena Sądu , jak i biegłych (...) w K., jest uzasadniona z kolei w świetle opinii psychiatryczno-psychologicznej sporządzonej do sprawy II K 852/22, która jednoznacznie stwierdza, że z uwagi na rozpoznaną chorobę psychiczną, zachodzi wysokie prawdopodobieństwo ponownego popełnienia przez uczestnika czynu zabronionego związana z obecnością objawów choroby. Powołana opinia została natomiast sporządzona zaledwie 2 miesiące temu, pozostaje zatem wysoce aktualna.

Wobec powyższego orzeczono jak w pkt II postanowienia.

Sąd oddalił wniosek o odroczenie rozprawy, uznając iż interesy uczestnika są zabezpieczone, skoro w sprawie działa jego pełnomocnik. Należy zarazem podkreślić, iż Sąd uwzględnił wniosek uczestnika o przyznanie mu pełnomocnika z urzędu właśnie z uwagi na fakt, iż w sprawie pojawiły się okoliczności uzasadniające podejrzenie co do stanu jego zdrowia psychicznego. J. mając na uwadze, iż stan zdrowia uczestnika został jednoznacznie potwierdzony opinią sporządzoną do sprawy karnej, za zbędny i jedynie przedłużający postępowanie należało uznać wniosek o ponowne zwrócenie się do (...) w K. i wydanie opinii z udziałem M. L..

O kosztach nieuiszczonej pomocy prawej orzeczono zgodnie z § 4 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015.1800 z późn. zm.), przyznając wynagrodzenie w podwójne stawce, skoro sprawa dotyczyła władzy rodzicielskiej i zakazania kontaktów.

Sędzia Agnieszka Pietruszka